

ALEKSANDER ENGLISCH

WIOSNA LUDÓW

Następujące w tak szybkim tempie radykalne zmiany w Europie Wschodniej spowodowane sprzeciwem i reakcją uciskanego społeczeństwa przeciwko narzuconemu ustrojowi komunistycznemu napawają nas radością i optymizmem.

Po drugiej wojnie światowej popełniono wobec wolnych narodów dużo zbrodni. Wbrew woli narzucono im ustrój, oparty na obcej doktrynie marksizmu leninizmu, który nazwano socjalistycznym, a który w rzeczywistości był najprawdziwszym totalitaryzmem, który uczynił człowieka bezsilnym narzędziem wszechpotężnego państwa. Na skutek zbrodniczego tak zw. "porozumienia" w Jalcie oddano przeszło 100 milionów ludzi w niewolę tego okrutnego systemu. Ale skoro się czyni rewolucję wbrew woli narodu, nie ma innego sposobu utrzymania się przy władzy, jak tylko przez terror i zniewolenie.

To zniewolenie istniało zarówno w hitlerowskich Niemczech jak i w okresie komunizmu Stalin-Breżniew. Toteż istnieje bardzo duże podobieństwo między tymi dwoma ideologicznymi nurtami. Hitlerizm uważał się za wroga marksizmu i głosił nienawiść rasową, drugi za jedynego i prawdziwego potomka marksizmu i głosił nienawiść klasową. Oba systemy uważały państwo jako najwyższy organ kolektywności i oba stosowały terror jako środek wymuszenia posłuszeństwa. Poza to oba stosowały ludobójstwo nieznanne dotąd w historii i oba przeżywały się państwami socjalistycznymi. Tak zaanalizował oba systemy nasz znakomity rodak prof. Zbigniew Brzeziński, jeden z najwybitniejszych sowietologów doby dzisiejszej w swej książce "Narodziny i śmierć komunizmu w XX stuleciu".

W gruncie rzeczy komunizm, nazizm i faszyzm były rodzajowo spokrewnione i politycznie zupełnie podobne.

Ośrodkiem zła i śmiertelną wadą komunizmu jest monopol władzy partii komunistycznej, oparty na art. 6 konstytucji sowieckiej, przyswojony później przez wszystkie "demokracje ludowe". Przeszło 70 lat komunizmu w ZSSR i przeszło 40 w krajach Europy Wschodniej wykazało całkowite bankructwo doświadczeń i praktyki komunizmu i doprowadziło do

całkowitej katastrofy gospodarczej. W dzisiejszym nowoczesnym, technicznie zaawansowanym świecie ten system nie mógł wytrzymać konkurencji z Zachodem. Trzeba było koniecznie szukać rozwiązania przez odrodzenie gospodarcze, decentralizację polityczną i ekonomiczną, wprowadzenie gospodarki rynkowej, a przede wszystkim demokratyzację.

Właśnie w tym krytycznym momencie zjawia się w ZSSR wielki lider, wielki polityk i strategik Michaił Sergejewicz Gorbaczev. Tygodnik "Time" poświęcił jego osobie i reformom prawie cały numer i ogłosił jako "Człowieka Dziesięciolecia". Przez swoje reformy głośność i perestroikę Gorbaczev stara się od pięciu lat ratować kraj i komunizm od całkowitej katastrofy. Jest zrozumiałe, że uzdrowienie ciężko chorej gospodarki wymagać musi nie tylko radykalnych reform, ale i czasu. Tymczasem niecierpliwe masy nie są zadowolone z powodu braku najbardziej prostych artykułów i żywności. Do tego dochodzą poważne problemy narodowościowe wszystkich 15 republik wielkiego imperium. Jedne żądają całkowitej niepodległości, inne na razie autonomii, inne równouprawnienia swego ojczystego języka z językiem rosyjskim. Na południu istnieją jeszcze pretensje terytorialne między republikami np. między Armenią i Azerbejdżanem o Nagorno Karabash. Do tego dochodzą strajki dotychczas nie praktykowane.

Nie ma łatwego życia Gorbaczev. Nie ulega wątpliwości, że ZSSR przeżywa największy z kryzysów politycznych i gospodarczych w swej historii. Samo życie wykazało, że ten system ekonomiczny i nieludzki model komunizmu stalinosko-breżniewoskiego musi się zawalić. Przewidział to Zbigniew Brzeziński. Na jego miejsce musi przyjść coś nowego, bardziej ludzkiego co będzie się wiązać nie tylko ze zmianą systemu gospodarczego, ale i politycznego. Mam tu na myśli m. in. liberalizację, demokratyzację a przede wszystkim poszanowanie godności człowieka zgodnie z podpisaną przez wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych Powszechną Deklaracją Praw Człowieka z 1948 roku.

(ciąg dalszy na str. 3)

WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ **Brasilia** — Nowowyzbrany prezydent Brazylii, Fernando Collor, odbył wizyty oficjalne do Stanów Zjednoczonych, Japonii, Związku Sowieckiego, Niemiec Zachodnich, Włoch, Francji, Anglii, Portugalii i Hiszpanii. Prezydenci tych krajów zapoznali się nie tylko z osobą prezydenta Brazylii ale także z propozycjami zmierzającymi do podniesienia stopy życiowej ludności brazylijskiej jak również odnowy stosunków międzynarodowych. Collor zrobił pozytywne wrażenie w czasie wizyt i otrzymał poparcie dla swych idei dotyczących polityki zagranicznej zwłaszcza w sektorze spłaty długów.

★

◆ **Watykan** — Papież, Jan Paweł II, zakończył ośmiodniową pielgrzymkę duszpasterską do pięciu krajów Afryki. W swym ostatnim przemówieniu papież podkreślił, że celem tej 45 wizyty zagranicznej było zwrócenie uwagi świata na trudne warunki klimatyczne i gospodarcze krajów Afryki centralnej i środkowej. Jan Paweł II zwrócił się z apelem do rządów Afryki by "z odwagą" szukały rozwiązań konfliktów politycznych. Według papieża rejon najuboższe potrzebują niezwłocznej pomocy w sektorach: ochrony środowiska, szkolnictwa, zdrowia, komunikacji i badań naukowych.

★

◆ **Brasilia** — Błędnie zaplanowana gospodarka paliwowa doprowadziła do braku alkoholu, niezbędnego dla wielkiej części taboru samochodowego Brazylii. Powstała konieczność zastąpienia go metanolem. Początkowo, organy sprawiedliwości zabroniły wprowadzenia na rynek nowego paliwa ze względu na jego wielką toksyczność. Ostatnio jednak wobec krytycznej sytuacji, metanol zostanie wraz z benzyną użyty jako paliwo napędowe po uprzedniej kampanii wyjaśniającej sposoby użycia i obchodzenia się z niebezpiecznym paliwem.

MACIEJ FELDHUZEN

Dlaczego mamy kochać Miszę Gorbaczowa?

Dziś nikt nie może narzekać na nudy. W ciągu pół wieku nie zaszło tylu kapitalnych i zaskakujących zmian, jakich jesteśmy świadkami w ostatnich miesiącach i tygodniach. Trudno nadażyć! Susza wszelkich sensacji przed pierwszą wojną światową była tak wielka, że gazety cierpiały na brak wiadomości. Kiedy konna dorożka zachaczyła kołem o uliczną latarnię wybijając szyby, reporterzy opisywali tego rodzaju wydarzenia na pierwszych stronach gazet. Dziś brak nam czasu na szczegóły, bo sytuacja w jakiś piątek całkowicie zmienia się w następny poniedziałek i najsłynniejsi politolodzy gubią się w swych przepowiedniach. Było stosunkowo łatwo ustawić świat dzieląc go na dwa obozy, każdy pod wpływami swojej super-potęgi. Wprawdzie Stany Zjednoczone są nadal super-potęgą numer jeden i zapewne pozostaną nią w następnych latach, to jednak konkurencyjny obóz nie posiada już nad sobą wpływów super-potęgi numer dwa. Najwięksi znawcy polityki raczej się zgadzają, że w najbliższej przyszłości nie będą rządzić światem jedynie Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki. Powstanie conajmniej pięć obozów jakie obejmą przewodnictwo gospodarcze, a co za tym idzie przewodnictwo polityczne. Wysuwana jest taka kolejność: Stany Zjednoczone — Japonia — Zjednoczona Wspólnota 12 krajów Zachodniej Europy — cztery "tygrysy" azjatyckie, a więc Południowa Korea, Taiwan, Hong Kong i Singapur, pozostawiając Związkowi Sowieckiemu piąte honorowe miejsce w przewodnictwie światem.

Nie ulega wątpliwości, że inwazja Panamy wstrząsnęła światem. Nie w obronie generała Noriega, pospolitego rzezi-

mieszka i kanalii, lecz z powodu, nie po raz pierwszy, decyzji objęcia roli policjanta świata, przywłaszczając sobie prawo do inwazji obcego kraju w imię walki z narkotykami i... dla obrony demokracji. Zaprotestowało 400 milionów Latynosów, zaprotestowała cała Europa z jedynym wyjątkiem Żelaznej Damy, semper fidelis. Nawet Związek Sowiecki cynicznie zaprotestował, bo był uszczęśliwiony Panamą, potwierdzającą że ich Afganistan był również obroną demokracji.

Polacy są narodem kierującym się raczej uczuciami niż politycznym rozsądkiem. Łatwo nienawidzą i łatwo szaleją z zachwytem. Upłynęło wiele lat zanim przestaliśmy się zachwycać naszymi sprzymierzeńcami, którzy nas zdradzili po wojnie. Potem zachwycaliśmy się amerykańskimi prezydentami za to, że rzucali pod naszym adresem dobre słowa bez pokrycia. Reagan był naszym bohaterem, a Bush który przyjechał do Warszawy przywożąc dla nas mały napiwek, był podejmowany w zachwycie. Trzeba sobie zdać sprawę, że prawdziwe pieniądze jakie wreszcie zaczęły napływać do kraju, nie były inicjatywą wiecznie niezdecydowanego Busha, lecz dziełem Wałęsy i wice-premiera Balcerowicza. Dziś w dobrym tonie jest miłość do Gorbaczowa. Za co chcemy go kochać? Że nie zrobił inwazji Polski? Przecież już jest rzeczą wiadomą, że Breżniew również nie zamierzał robić inwazji, jaka miała jedynie być szantażem Jaruzelskiego, jako "mniejsze zło". Spróbujmy więc zaanalizować Gorbaczowa z naszego punktu widzenia. Dlaczego mu życzyć powodzenia? Czy dlatego, że jest dla nas taki dobry? Że zezwolił na pluralizm? Gorbaczow nie

(ciąg dalszy na str. 3)

Kronika São Paulo

Klub 44 przeżywa obecnie polską "perestrojkę". Pod kierownictwem pani Basi Sieradzkiej zmienił swoje oblicze i cieszy się dużą frekwencją. Sale ładnie udekorowane nabrały nowego blasku. Gościnnie bezpretensjonalna atmosfera pozwalała na miłe spędzenie czasu.

Klub 44 stał się punktem spotkań Polaków rozsypanych w wielkim São Paulo. Stał się Domem Polskim, o który tyle lat walczyła emigracja. Wreszcie Klub 44 otrzymał gościnne swe podwoje dla uroczystych akademii, koncertów muzycznych, zebrań towarzyskich i okolicznościowych spotkań. Specjalną sympatią cieszy się młodzież w ramach programu artystycznego "Tu i Teraz".

Dnia 23 września ub. r. w Fundacji im. ks. Romana Sanguszki, w salonach Klubu 44 odbył się **Wieczór artystyczny** opracowany i zorganizowany przez dwie nasze artystki: Donatę Madejską Lange utalentowaną pianistkę i Krystynę Kasperowicz śpiewaczkę operową.

W pierwszej części programu Krystyna Kasperowicz popisywała się pięknym głosem. Przy akompaniamencie muzycznym Donaty Madejskiej odśpiewała szereg ludowych i żołnierskich piosenek znanych kompozytorów: Stanisław Moniuszko — "Polna różeczka", "Pieśni wieczorne", Feliks Nowowiejski — "Odejdź Jasiu od okienka", Alfred Schutz — "Czerwone maki na Monte Cassino" oraz szereg innych utworów.

W drugiej części programu publiczność miała możliwość usłyszeć znane arie operowe: Stanisław Moniuszko — Halka, Tschaikowsky — Dama Pikowa, Giacomo Puccini — La Bohème i Tosca w pięknym wykonaniu Krystyny Kasperowicz.

Na zakończenie programu Donata Madejska zagrała po mistrzowsku 2 etudy Fryderyka Chopina, naszego wielkiego kompozytora, którego muzyka przemawia głęboko do serc Polaków.

W sumie Wieczór Artystyczny był wielką uctwą kulturalną i duchową.

* * *

Dnia 11 listopada 1989 r. w Fundacji im. ks. Romana Sanguszki, w salonach Klubu 44 pięknie udekorowanych odbyła się uroczysta Akademia w 71 rocznicę zakończenia I wojny światowej i odzyskania Niepodległości Państwowej przez Polskę.

Jest to pierwsza radosna rocznica dla Emigracji Polskiej w Brazylii, która w tym radosnym dniu łączy się z narodem w kraju, z Solidarnością i z milionami Polaków rozsianych po całym świecie.

Święto Niepodległości 11 listopada 1918 r. jest nierozdzielnie związane z imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego. On stworzył I Brygadę Legionów, która stała się zalążkiem armii polskiej. On jako Wódz Naczelny prowadził Legiony do walki z wrogiem. Dzięki męstwu i patriotyzmowi polskiego żołnierza Polska odzyskała niepodległość.

Na uroczystą Akademię przybyło sporo znanych osobistości: Kapelan Brazylijskiego Korpusu Ekspedycyjnego Monsenhor João Pheeney de Camargo e Silva, Konsul Generalny Republiki Francuskiej P. Ives Sayard, Wice-Konsul Stanów Zjednoczonych P. William Bosleg, Prezes Eks-Kombatantów Brazylijskiego Korpusu Ekspedycyjnego, major służby czynnej — Samuel Silva, Pre-

zes Eks-Kombatantów Stanów Zjednoczonych Alonzo B. Shottuck, Prezes Eks-Kombatantów Czechosłowackich Josef Soucek, oraz Przedstawicielka Sekcji Kultury miasta São Paulo Pani Teresa Schnoremberg i wybitna pianistka brzylijska Yara Bernetti. Z ramienia Polskiej Emigracji w São Paulo zaszczycili swą obecnością: Ks. Proboszcz Stanisław Łobaza, Feliks Piotrowski Delegat Rządu RP na Uchodźstwie, Witold Baliński Prezes Klubu 44, Aleksander Czartoryski Przedstawiciel "Sociedade Beneficente Sanguszko".

Na wstępie uroczystości Profesor Witold Baliński przedstawił krótki zarys odbudowy Państwa Polskiego. Z kolei zabrał głos Konsul Francji Ives Sayard odzwierciadlając w zwięzłych słowach przyjaźń polsko-francuską. Pułkownik Józef Soucek podkreślił wspólne dążenia obu narodów — Polski i Czechosłowacji w walce o niepodległość.

W drugiej części programu zaprezentował się kwartet smyczkowy Quarteto de cordas da cidade de São Paulo. Kwartet ten słynny jest w całej Ameryce Łacińskiej i w Europie. Częste występy na festywalach międzynarodowych oraz tournées po Brazylii cieszą się dobrą opinią krytyków i uznaniem publiczności. W skład Kwartetu wchodzi utalentowani muzycy na czele z wiolonczelistą p. Zygmuntem Kubalą, synem słynnego polskiego lotnika. Dzięki niemu mieliśmy możliwość usłyszeć piękne utwory Carlosa Gomesa, Grażyny Bacewicz i W. A. Mozarta.

Po koncercie wszyscy zebrani zostali zaproszeni przez Zarząd Klubu 44 na skromny Cocktail. Pani Basia Szańkowska miała duże pole do popisu przygotowując niezliczoną ilość artystycznych kanapek.

W opinii publicznej Akademia była b. udana a koncert dodał specjalnego blasku w obchodzie święta narodowego. Wyrazy uznania należą się p. Donacie Lange Madejskiej i Jej mężowi p. Robertowi, którzy z wielkim zapałem i energią przyczynili się do zorganizowania naszego święta.

* * *

Kwartet smyczkowy z udziałem znaney pianistki brazylijskiej Yary Bernetti wystąpił dnia 13 listopada w Teatrze Municipal, do którego zostali zaproszeni wszyscy Polacy obecni na Akademii. Przed rozpoczęciem koncertu pani Teresa Schnoremberg ukazała się na estradzie i oznajmiła, iż celem uczczenia polskiego święta narodowego program został zmieniony. Kwartet smyczkowy odegrał Koncert Nr 4 polskiej kompozytorki — Grażyny Bacewicz. Piękny gest został przyjęty rześzystymi oklaskami.

* * *

Dnia 12 listopada, w niedzielę, odbyło się w kościele N. S. Auxiliadora uroczyste Nabożeństwo dziękczynne za odzyskanie niepodległości Polski w 1918 roku. Ks. Kapelan Stanisław Łobaza wygłosił piękne okolicznościowe kazanie nawiązując do życiorysu św. Brata Alberta, który był w tym samym dniu kanonizowany przez Ojca świętego w Rzymie.

* * *

Dnia 10 grudnia Ks. Stanisław Łobaza zaprosił wszystkich "do Stajenki, do Jezusa i Panienki, by powitać Malenkiego i Maryję, Matkę Jęgo". Po Mszy św., Jasełkach i Gwiazdce dla dzieci wszy-

scy skierowali się do sali teatralnej Instytutu Dom Bosco na Wieczór Tańców.

"Wiosna" wystąpiła w pięknych strojach z nowym repertuarem i odtańczyła z werwą i elegancją szereg tańców. Goście, którzy byli po raz pierwszy na naszym przedstawieniu myśleli, że oglądają "Mazowsze".

Po przedstawieniu zaproszono wszystkich do suto zastawionych stołów. W miłej i wesołej atmosferze upłynął wieczór.

* * *

Dnia 16 grudnia Klub 44 urządził Gwiazdkę dla "maluchów". Dużym zainteresowaniem cieszył się teatr marionetek.

Stosownie do programu św. Mikołaj zajechał wózkiem zaprzęgniętym w konie pod same drzwi Klubu 44. Ku radości dzieci wyładowano worki pełne prezentów a św. Mikołaj zmęczony podróżą usadowił się wygodnie w fotelu aby rozdawać prezenty. Sala rozbrzmiewała śmiechem i głośną rozmową. Po podwieczorku wszyscy zebrali się wokół choinki aby śpiewać kolędy.

Slawa Stepniak

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

| | Ncz\$ |
|--------------------------------------|--------|
| N. N. — Curitiba | 25,00 |
| Ludomila Porzycki — Curitiba | 20,00 |
| Francisca Jaruga — Curitiba | 20,00 |
| Roberto Gorski — Curitiba | 50,00 |
| Pedro Aleksy — Curitiba | 10,00 |
| Henrique Zawadzki — Curitiba | 25,00 |
| Lucian Slovinski — Florianópolis | 40,00 |
| Eugênio Hojnacki — Port Alegre | 100,00 |
| Francisco Reczek — Novo Hamburgo | 30,00 |
| Wanda Krasuski — São Paulo | 30,00 |
| Daniel Palatynski — Jesuitas | 20,00 |
| Profa. Polonia Kopczynski — Morretes | 25,00 |
| Izabel Simoniuk — S. José dos Campos | 30,00 |
| José Sawczuk — Londrina | 120,00 |
| Jacek Gorecki — São Paulo | 100,00 |
| Mirosław Stepień — Ponta Grossa | 130,00 |
| Stanisława Stepień — Ponta Grossa | 30,00 |
| Francisca Jaruga — Curitiba | 120,00 |
| Waldemar Baldigen — Porto Alegre | 70,00 |
| Miguel Heupa — Curitiba | 20,00 |
| Jan Jablonski — Tomás Coelho | 20,00 |
| Adalberto Bielecki — São Paulo | 20,00 |
| Olga Gardolinski — Curitiba | 120,00 |
| Richard Pieczko — São Paulo | 50,00 |

CZYTELNICY-EMERYCI!

Zdajemy sobie sprawę, że w obecnej fazie wielkiej inflacji w Brazylii emeryci mają trudności w opłaceniu prenumeraty "Ludu" i ostatnio często proszą o skreślenie z listy abonentów. Emeryci! proponujemy zanim zgłosicie rezygnację z kontynuowania prenumeraty "Ludu", napiszcie do nas, wczuwając się w Waszą sytuację udzielimy Wam zniżki. Musimy razem przetrwać te ciężkie czasy i doczekać się lepszych widoków na przyszłość. "Lud" pragnie dotrzeć do każdej rodziny, która mówi i czyta po polsku i chce nadal kontynuować otrzymywanie polskiej gazety.

Redakcja "Ludu"

UWAGA! UWAGA!

Od 1-go lutego 1990 r. półroczna opłata prenumeraty "Ludu" wynosi Ncz\$ 120,00.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Vale Postal, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral, 846 — Caixa P. 988 — Tel.: 222-1057 (PABX) — 80.410 Curitiba-PR — Brasil.

GODZINY PRZYJĘĆ.

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 17,00.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1990

| | |
|--|--------------|
| Pocztą zwykłą: | |
| W Brazylii — za rok 1990 — półrocznie | Ncz\$ 120,00 |
| W krajach północno i połudn.-amerykańskich | 25 dolarów |
| W Europie, Azji i Oceanii | 30 dolarów |
| Cena egzemplarza | Ncz\$ 10,00 |

Redator: Pe. Jorge Morkis

Administração: Pe. João Ukachenski e Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislau Serzysko, CM; Pe. Wendelin Świerczek, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Feldhuzen; Sr. V. J. Szankowski; Sra. Stawa Stepniak; Sr. Aleksander Englisch; Sr. Tadeusz Burzyński; Sr. Tomasz Lychowski; Sr. Stanisław Klimaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domiańska; Sra. Halina Marcinowska; Sra. Irena Łoś, Tadeusz Krul, Roman Wachowicz e Danuta Lasłowska. ★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

LUD

Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

WIOSNA LUDÓW

(dokończenie ze str. 1)

Ale deklaracja Gorbacheva, że każdy kraj ma prawo obrać sobie formę rządów według własnego uznania i że ZSSR nie będzie stosować osławionej doktryny Breżniewa, ingerować w drugim państwie, w razie gdyby interesy socjalizmu były zagrożone, ponowiło zrywy rewolucyjne we wszystkich krajach Europy Wschodniej. Te zrywy i żądania niepodległościowe zawsze istniały w tych krajach, ale zawsze były brutalnie tłumione. Tym razem stało się inaczej. Milionowe masy wyszły na ulice, zaczęły się strajki i żądania niepodległości, które zmusiły regimy komunistyczne tych krajów do kapitulacji. Komuniści musieli oddać władzę ludowi, a jeszcze nie tak dawni więźniowie zostali premierami i głowami państwa.

W tym zrywie wolnościowym Polska dała przykład, później przyszła kolej na Węgry, Czechosłowację i Bułgarię. Do rządów doszli prawdziwi patrioci, ludzie którzy w przeszłości walczyli o wolność swego narodu. Najwspanialsze jest to, że wszystko stało się bez rozlewu krwi. Żalonym wyjątkiem była Rumunia, gdzie z winy tyraństwa doszło do wojny domowej, w której straciło życie kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Stalinskie małżeństwo tyranów Nicolae i Heleny Ceausescu rządziło krajem bezwzględny terrorem przez 24 lata. Ale i tu rewolucja zwyciężyła. Tyran dostał się w ręce powstańców, a specjalny sąd wojskowy skazał oboje na śmierć przez rozstrzelanie. Sprawiedliwości stało się zadość, kara została wymierzona przez ten sam lud, który tyle lat gnębili.

Z powodu braku miejsca nie mogę wchodzić w szczegóły przemian rewolucyjnych w każdym z poszczególnych krajów, więc zatrzymam się pokrótce tylko na naszym kraju Polsce. W chwili, gdy piszę dowiaduję się z prasy, że parlament olbrzymią większością 374 głosów przeciw 1 i przy wstrzymujących się 11 posłów uchwalił nowe zasadnicze zmiany, które mają wejść do konstytucji. A więc Polska nazywa się, jak dawniej Rzeczpospolita Polska i nie jest więcej ludowa, w herbie przywrócono koronę i przede wszystkim zniesiono osławiony artykuł o monopolu komunistycznej partii. Między innymi uchwalono całkowitą swobodę stworzenia partii politycznych, koniec monopoliów, wolność cen, ekonomię rynkową, etc.

Jest zrozumiałe, że uchwalone reformy nie mogą natychmiast poprawić fatalnej sytuacji kraju, do której doprowadziły kraj przez przeszło 40 lat rządy komunistyczne, opierając się na niefortunnym centralnym planowaniu i systemie marksizmu-leninizmu. Lech Wałęsa ostrzega na trudności, które wynikną z zamknięcia nieproduktywnych przedsiębiorstw, które spowodują bezrobocie. Niezmiernie ważne będzie opóźnienie inflacji, która doszła do 900% w ciągu roku.

Rewolucyjne zmiany o których piszę dają nadzieję, że świat idzie ku lepszemu, a odchodzący rok możemy przezwyciężyć śmiało Rokiem Wiosny Ludów.

Aleksander English — 8-1-1990

Dlaczego mamy kochać Miszę Gorbaczowa?

(dokończenie ze str. 1)

Jest reformatorem chcącym za wszelką cenę zdemokratyzować Związek Sowiecki. Wie dobrze, że komunizm umarł jako doktryna i dlatego nie można walczyć o nowy porządek, natomiast trzeba walczyć o utrzymanie Imperium i o utrzymanie własnej władzy. Związek Sowiecki pęka w szwach, sytuacja gospodarcza pogarsza się z dnia na dzień. Od czasu wojny ludzie nie pamiętają takich braków towarów pierwszej potrzeby. Na Kaukazie burza! Wojna domowa między Armenią i Azerbejdżanem spowodowała zbrojną interwencję wojsk sowieckich. Burzliwe demonstracje w Gruzji, w Mołdawii, w Kazachstanie, w Uzbekistanie. Malutka Estonia postanawia, że odtąd językiem urzędowym kraju będzie język estoński a nie rosyjski. Litwa ogłasza uchwałę o swej suwerenności. Trzeba wziąć pod uwagę, że Związek Sowiecki liczy 280 milionów mieszkańców 120 różnych narodowości i grup etnicznych; że mówią oni 130 językami i dialektami i że należą do wszystkich istniejących wyznań religijnych. Początkowo Lenin marzył o szeroko rozwiniętej wspólnoty z zachowaniem różnic narodowych, ale Stalin był innego zdania i "zjednoczył" wszystkich w centralnym ucisku.

Pakt Warszawski przestał istnieć: Polska stwarza swój pierwszy rząd nie-komunistyczny; Węgry żądają wycofania okupacyjnych wojsk sowieckich; Wschodnie Niemcy rozwalają Mur berliński; Czechosłowacja żąda wycofania 75.000 żołnierzy sowieckich, Rosja prosi o zachowanie choćby 5.000 ale prezydent Havel się nie zgadza. A potem następują fakty nieprzewidziane nawet w bajkach: Oto Rumunia likwiduje bandycką rodzinę Ceausescu, a Bułgaria wytacza proces karny dyktatorowi Ziżkowowi oskarżając go o korupcję. Czego wię-

cej nam trzeba? Co jeszcze nam brakuje aby trwający od 80 lat sowiecki faszyzm runął, zamieniając w gruzy Imperium Sovieticum? Nie warto przecież zwracać uwagi na stalinowską Albanie. Niech sobie nadal pokutuje. Brakuje nam jedynie Ukrainy, drugi po Rosji największy naród sowiecki. Bez Ukrainy nie ma imperium, bo bez ukraińskiego węgla i bez ukraińskiego zboża (30%) imperium bankrutuje. Pofne wiadomości dochodzące z Kijowa i z Charkowa potwierdzają zamiary Ukraińców — czekają jedynie na odpowiednią chwilę.

Misza wyraźnie traci władzę. Jego pierestrojka i głośność przestają już działać jako hasło odnowy. Misza nie walczy o odnowę, walczy o zachowanie imperium i o zachowanie własnej władzy. Przeciw sobie ma KGB jaka nie lubi dzielić się władzą z kimkolwiek. Ma przeciw sobie armię jaka nie pała do niego miłością zwłaszcza przy ciągłych redukcjach stanów i budżetów wojskowych. Robotnicy klną, że wódka podrożała i tylko jeszcze garść młodych idealistów, których tam się pogardliwie przezywa dyssydentami, nadal marzy o nowej wielkiej demokratycznej Rosji. Co się stać może kiedy Imperium zacznie tonąć? Z pewnością powstanie chaos gospodarczy, chaos polityczny a nade wszystko chaos nacjonalistyczny. Wszystkie narody zrozumieją, że nadszedł czas wolności, jaką dobrze znają z setek książek, z tysiąca filmów amerykańskich i innych. Za późno im będzie tłumaczyć że w krajach kapitalistycznych ludzie padają z głodu na ulicach miast. Dziesiątki tysięcy ludzi sowieckich już było na Zachodzie i inne dziesiątki tysięcy ludzi Zachodu odwiedza Związek Sowiecki gdzie ich podziwiają i im zazdroszczą tłumy tubylców. Narody sowieckie uchwycą taką chwilę, aby stworzyć swoje własne republiki. Obok 12 krajów zjednoczonej Europy Zachodniej, obok sześciu wolnych krajów Europy Środkowej może powstać grupa 10-15 krajów niepodległych, jakie najprawdopodobniej utworzą jakiś pakt współzycia z nową republiką rosyjską. Nie należy w to wątpić bo będzie to logiczny koniec najmłodszego zresztą imperium w historii świata. A więc czy warto się modlić za sukces Miszy?

W tej chwili Polska znajduje się na przednówku. Należy zrozumieć niecierpliwość Polaków, zwłaszcza tych którzy wyobrażali sobie że "jutro rano" wszystko się odmieni. Ale operacja przemiany gospodarki komunistycznej na gospodarkę wolno-rynkową jest pierwszym tego rodzaju eksperymentem w świecie i wymaga przetrwania, ofiar i poświęceń. Przeciw wytrwaniu i przeciw poświęceń występują obłudnie komuniści, jedyni winowajcy tragedii Polski. W szeptanej propagandzie tłumaczą, że "naród nie wytrzyma". W Polsce na ogół niechętnie traktuje się ludzi sukcesu i z większym zaufaniem słucha się niedowiarków. Tak bywało zawsze i dziś kursują informacje "z pewnego źródła" że "obiecywali obiecowali ale nic z tego nie wychodzi". Ale prawdą jest że przez 45 lat komuniści obiecowali wielką Polskę, pozostawiając ją w stanie oplakany podczas gdy w ciągu zaledwie kilku miesięcy nowi ludzie stworzyli pierwszy nie-komunistyczny rząd, znaleźli młodych i zdolnych ekonomistów i po raz pierwszy zdobyli zaufanie Zachodu. Sytuacja nadal jest nad wyraz ciężka ale już widać światło u wylotu tunelu; finansowa i gospodarcza pomoc już płynie i będzie nadal rosła. W kraju krąży dowcip, że Polacy potrzebowali jedenastu lat na wyzwolenie się z ramion Wielkiego Brata, Węgrzy tylko jedenaście miesięcy, wschodni Niemcy — jedenaście tygodni, a Czesi — jedenaście dni. To prawda tyle tylko, że tych jedenaście lat polskich ofiar, walk, działalności Solidarności, otworzyło drogę innym narodom. I dziś ten proces post-komunistyczny stał się nieodwracalny i nie będziemy musieli długo czekać na nowe demokratyczne wybory. Są znaki na niebie że wyjdzie z nich następny Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, tej z orłem w koronie, i będzie nim jeden z dwóch najbardziej szanowanych w całym świecie Polaków, obok papieża Jana Pawła II, Lech Wałęsa.

Maciej Feldhuzen

"OPERACJA TYGRYS"

Około roku 1870 żyło w Indiach i Nepalu około 120 tysięcy tygrysów. W roku 1972 — zaledwie 1.800 egzemplarzy tego groźnego, królewskiego zwierza. Tygrysom groziła całkowita zagłada. Wtedy to nieżyjąca już dziś Indira Gandhi, premier Indii, zainicjowała akcję, nazwaną "Operacja tygrys królewski". W Indiach i Nepalu stworzono w sumie 18 parków narodowych, w których nie wolno już polować ani niepokoić zwierząt. W trzech nepalskich parkach narodowych prawo do polowania ma tylko król.

W związku z tworzeniem tygrysi parków przesiedlono w Indiach 40 wiosek. Wokół każdego z parków rozciąga się 15-kilometrowa strefa ochronna. Wieśniacy mogą przekraczać ją tylko na własne ryzyko. Czynią to jednak a skutki bywają tragiczne. W parku narodowym Sunderbahn tygrysy zabiły 30 rybaków i zbieraczy miodu, którzy zapuścili się zbyt daleko w dżunglę.

Dlaczego w Indiach, kraju ubogim i przeludnionym, chroni się tygrysy, wydając niebagatelne sumy na przemieszczanie wiosek, na utrzymywanie parków narodowych?

Odpowiedź jest prosta, choć zaskakująca "Operacja tygrys" ma na celu nie tyle ochronę tych dzikich zwierząt, ile ochronę dżungli i lasów. Gwałtownie rosnąca liczba ludności sprawia, że Hindusi łakomi są na każdy skrawek ziemi, na którym można mieszkać i coś uprawiać. Gdyby nie strach przed tygrysami, znikłyby resztki zalesionych obszarów, kraj przemieniłby się w pustynię, zwiększyłaby się ilość groźnych powodzi. A więc ochrona tygrysów jest ochroną zagrożonego środowiska naturalnego, a tym samym ludzi.

CIEKAWOSTKI

◆ Francuzi mówią najszybciej. Jak obliczono, wypowiadają oni 350 sylab na minutę. Drugie miejsce w tej statystyce zajmują Japończycy (310 sylab), a trzecie Niemcy (250 sylab). Najwolniej mówiącymi ludźmi są mieszkańcy Polinezji, Malazji i Mikronezji, wypowiadają oni zaledwie 50 sylab w ciągu jednej minuty.

◆ W Chile, niedaleko miasta Arika, przepływa niezwykła rzeka. Wody jej płyną tylko nocą, w dzień zaś przez koryto rzeki można przejść suchą nogą. Dzieje się tak dlatego, ponieważ woda tej rzeki pochodzi z topniejącego w Andach śniegu. Topnieje on podczas dnia i dopiero pod wieczór woda wypełnia koryto.

◆ Wielbłąd jest jedynym zwierzęciem, które może gasić pragnienie wodą morską. Sól zawarta w morskiej wodzie nie tylko mu nie szkodzi, ale — jak zbadali uczeni — chroni ona zapas wody w organizmie tego zwierzęcia przed wyparowaniem.

Facas e facões inoxidáveis — Lúpulo americano e ale-
mão — Painéis de pressão — Peças para máquinas de
cortar grama — Linha completa em cutelaria para barbei-
ros — Bengalas — Afiadores em geral — Consertos de apa-
relhos elétricos — Ferros elétricos automáticos — Colher
para sorvete — Charutos de diversos preços — Bolas para
futebol e ping-pong — Churrasqueiras em ferro — Espetos
— Foles e grelhas para churrasqueiras — Torreadores
de café e moedor — Tamancos em couro — Cuias e bom-
bas para chimarrão.

A LIBERTY

Rua Trajano Reis, 78

Fones: 234-3741 e 252-1735

CURITIBA

PARANA

6-TA NIEDZIELA ZWYKŁA

Ewangelia według św. Mateusza 5,17-27

✠ Niech się wam nie wydaje, że przyszedłem, aby znieść Prawo i Proroków. Przyszedłem nie po to, by je znieść, lecz aby je wypełnić. Zaprawdę mówię wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, nie będzie też opuszczone ani jedno "i", co więcej, nawet ani jedna kropka nad "i" nie zmieni się, dopóki nie zostanie wypełnione Prawo. Tak więc kto by sam złamał choćby jedno z najmniejszych przykazań i zachęcał innych, aby podobnie czynili, będzie uważany za najmniejszego w królestwie niebieskim. I przeciwnie, kto będzie sam wypełniał przykazania i innym je głosił, zostanie uznany za wielkiego w królestwie niebieskim. Zapewniam was bowiem: Jeśli waszą doskonałością nie będziecie przewyższać uczonych w Piśmie i faryzeuszy, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, jak mówiono ojcem naszym: Nie zabijaj! A gdyby ktoś dopuścił się zabójstwa, będzie odpowiadał przed sądem. Otóż Ja wam mówię, że kto by się rozgniewał na brata swego, ten już stanie przed sądem. A gdyby powiedział na swego brata: "głupcze", będzie odpowiadał przed sanhedrynem. A gdyby mu powiedział: "beźbożniku", czeka go kara ognia piekielnego. Gdy więc będziesz składał dar swój przed ołtarzem i przypomnisz sobie, że brat twój ma jakiś żal do ciebie, zostaw twój dar tam przed ołtarzem, a idź i pojednaj się najpierw z bratem twoim. Potem dopiero wrócisz i złożysz twój dar. Usiłuj pojednać się z nieprzyjacielem twoim, dopóki jeszcze jesteś z nim w drodze, aby nieprzyjaciel twój nie wydał cię w ręce sędziego, a se-

dzia w ręce strażnika, i aby cię nie wtrącono w ten sposób do więzienia. Zaprawdę mówię ci: nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie wypłacisz się do ostatniego grosza. Słyszeliście, że było powiedziane: Nie cudzołóż!

✠

"Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić". (Mt 5,17).

Zaraz na wstępie, Pan Jezus stwierdza bardzo wyraźnie, że nie przyszedł znieść ani Prawa, ani Proroków. Przyszedł, by wypełnić Prawo i Proroków. Owo wypełnienie nie będzie polegało na tym, że Jezus ogłosi jeszcze jakieś inne, dodatkowe przykazanie, uzupełniając w ten sposób istniejące już przepisy. Wypełnienie to można pojmować w sposób dwójaki: Jezus wypełni duchem swojej miłości starą literę Prawa, co potem św. Paweł tyle razy i tak dokładnie przedstawi, wypełni też, zachowa, najdoskonalej swoim życiem i śmiercią całe Prawo i wszystko czego domagali się prorocy. Zostawi nam żywy, konkretny przykład najdoskonalszego wypełnienia Prawa. Tak więc Jezus nie zrywa ze Starym Prawem, co więcej bardzo uroczyście oświadcza, że wprawdzie niebo i ziemia, nim najmniejszy przepis zostanie opuszczony. Ideę najmniejszego przepisu wyraża metafora najmniejszej literki w alfabecie hebrajskim — jota — oraz wzmianka o jednej kresce.

Dzisiejsza ewangelia wspomina tylko o trzech przykazaniach, które Jezus skomentował i wytłumaczył, a także zrealizował w swoim życiu. Ten Jego komentarz i ta Jego postawa stanowią dla

nas obowiązujący wzór a zarazem drogowskaz na drodze wiodącej do zbawienia. Jeśli minimalistycznie powiedziano starym: "Nie zabijaj" — Chrystus maksymalnie pogłębia to prawo zabraniając gniewu i kierowania się wrogością. "Każdy kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi" (Mt 5,22). W liście do Efezjan św. Paweł powie: "Gniewajcie się, ale nie grzeszcie: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce" (Ef 4,26). Jakże długo jeszcze współczesny człowiek będzie musiał uczyć się i zgłębiać Ewangelię, aby moralnie nie zabijać drugiego człowieka?

Bardzo ogólne było stare prawo: "Nie cudzołóż" (Mt 5,27), które tolerowało rozwody i inne kompromisowe praktyki w narodzie "twardego karku". Chrystus zażądał znowu maksymalnie doskonałej czystości wewnętrznej — "czystość serca". "Każdy kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w sercu swoim dopuścił z nią cudzołóstwa" (Mt 5,28). Ciągłe brakuje nam tak szlachetnej miłości, z której rodzi się szacunek dla duszy i ciała drugiego człowieka.

Trzecie spośród przykazań na które dziś Jezus zwraca uwagę, to przykazanie ósme: "Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swojej przysięgi. A Ja wam powiadam: wcale nie przysięgajcie" (Mt 5,34). Niech wasza mowa będzie: tak — tak, nie — nie. Słowa te wypowiada Ten, który jest Prawdą Najwyższą, sam o sobie powiedział "Jam jest Droga, Prawda i Życie, kto idzie za mną nie chodzi w ciemnościach" (J 14,6). Jezus jest wierny Ojcu Niebieskiemu i wierny sobie. Nie przyszedł niczego rozwiązywać, obalać, ale zapowiedziane od wieków — urzeczywistnić — zapewnić dalsze trwanie i życie.

z J. S.

DUSZPASTERSTWO ROLNIKÓW W POLSCE

Komisja Episkopatu Polski do Spraw Duszpasterstwa Rolników wydała następujące wskazanie duszpasterskie dla kapłanów i wiernych w sytuacji urynkowania gospodarki rolnej: "Biorąc pod uwagę moralne aspekty sytuacji społeczno-gospodarczej, w jakiej znalazła się ludność miast i wsi na skutek urynkowania artykułów rolnych, w imieniu Komisji Episkopatu do Spraw Duszpasterstwa Rolników kieruję do kapłanów i wiernych następujące wskazania i sugestie: 1. Zachodzi ciągle potrzeba uświadamiania opinii publicznej, że nie rolnicy ponoszą winę za wysokie ceny produktów rolnych, ale jest to rezultat błędnej polityki wobec wsi, której mieszkańcy długo musieli znosić wielorakie krzywdy i niesprawiedliwości, aż doszło do tego, że koszta produkcji rolnej tak przewyższają koszta sprzedawanych przez rolników artykułów, iż czynią ich pracę zupełnie nieopłacalną. 2. Ugruntować należy przekonanie, że rolnicy nie uchylają się od wykonywania swoich zadań, gdyż traktują je jako swoje powołanie, ale chcą służyć Narodowi i gotowi są zwiększyć produkcję, jeśli przyjdzie im z pomocą przemysł, który ułatwi pracę, ogromnie utrudnioną przez odpływ młodych ludzi do miasta. 3. Wyludniona wieś stała się niemal pustynią kulturalną i woła o powrót do niej przedstawiciele różnych zawodów i poprawę jej statusu społecznego. 4. Budżet niejednej rodziny nakazywać będzie skrupulatne określenie wydatków, wyrzeczenie się nawet wielu rzeczy go-

dziwych (nie mówiąc już o alkoholu i papierosach), skromne urządzenie przyjęć rodzinnych i okolicznościowych, poszanowanie bielizny i ubrań, dbałość o narzędzie, sprzęt i książki, część dla każdej okruszyny chleba, owoców i lekarstw — zarówno w wymiarze osobistym i rodzinnym, jak również publicznym i społecznym. 5. Należy dążyć do tego, by urynkowanie produktów rolnych nie stało się powodem do antagonizmów między mieszkańcami miast i wsi, ale by było okazją do właściwego rozwiązania podstawowych problemów narodowej gospodarki. Lepszą przyszłość Narodu wykuwa się nie w walce klas, ale we współpracy wszystkich grup społecznych okazujących sobie wzajemną pomoc i należyty szacunek. Trzeba bronić społeczeństwo przed skłóceniem i podziałem, a promować scalenie i wzajemne zrozumienie. Zarówno w mieście, jak i na wsi żyją ludzie potrzebujący pomocy, szczególnie emeryci i renciści. Mieszkają obok nas. Należy ich dostrzec i organizować dla nich pomoc. W sytuacji zagrożenia obowiązuje zasada, by wielkodusznie pomagać, a nie zamykać się przed podstawowymi potrzebami innych. 6. Wszyscy stajemy wobec sytuacji, w której zdawać będziemy egzamin z naszej wiary, kultury i człowieczeństwa. Niech nasze piękne cnoty narodowe ujawniają się dziś tak, jak w Powstaniu Warszawskim czy w innych chlubnych okresach historii. Przedstawiając powyższe wskazania i sugestie Komisja Episkopatu do Spraw Duszpasterstwa Rolników apeluje o modlitwę, by władzy nie brakło mądrości, a Narodowi zrozumienia, cier-

pliwości i godnej postawy w okresie kryzysu i wyrzeczności. Bp. Roman Andrzejewski, przewodniczący Komisji Episkopatu do Spraw Duszpasterstwa Rolników.

UŚMIECH JANA PAWŁA II

Na nartach

Krótko po wyborze kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową jeden z dziennikarzy zapytał Jana Pawła II czy nadal będzie też jeździł na nartach: "Tego mi na pewno nie pozwolą" — odparł z uśmiechem Ojciec święty. Oczywiście nikt z obecnych nie brał tego pytania na serio.

Później zdarzyło się, że as włoskiego narciarstwa złożył Ojcu św. w podarunku parę pięknych nart. Jan Paweł II złapał się za głowę i żartobliwie zauważył: "I nie wódz nas na pokuszenie, bo jeszcze zjadę w dolinę i co będzie? Nowe konklawe?!"

Tymczasem ku ogólnemu, ale jakże życzliwemu i serdecznemu zdumieniu stało się to, czego nikt się nie spodziewał. W poniedziałek dnia 16 lipca 1984 roku Ojciec św. Jan Paweł II udał się w Alpy Retyckie, na lodowiec Aderello i tam, na wysokości 3.554 m jeździł przez dwa dni na nartach.

POLONIA ZAGRANICZNA

PÓŁ WIEKU POLSKIEGO UNIwersYTETU

W grudniu ub. roku jedna z najistotniejszych polskich instytucji kulturalnych na emigracji, mianowicie Polski Uniwersytet na Obczyźnie, znany pod popularnym skrótem "PUNO", obchodził 50 lat swego nieprzerwanego istnienia.

Na zaznaczenie tej rocznicy złożył się uroczysty bankiet w salach POSK-u, na który nadesłano wiele depesz i życzeń, oraz wieczór artystyczny w sali teatralnej, zorganizowany przez grupę "Pro Arte", przy licznych udziałach wychowanków i słuchaczy studium teatralnego PUNO.

Ta niezależna polska wyższa uczelnia na obczyźnie powstała w samych początkach emigracji wojennej, jeszcze w Paryżu w roku 1939, jako odpowiedź na zamknięcie polskich uczelni przez niemieckiego okupanta. Wśród założycieli byli przede wszystkim polscy uczeni — humaniści, jacy znaleźli się w Paryżu, jak np. historyk Oskar Halecki, prof. St. Kot — historyk kultury i polskich ruchów protestanckich. Od razu zorganizowano wykład w sali Biblioteki Polskiej w Paryżu, ale głów-

ne znaczenie placówki polegało na skupieniu uczonych, którzy znaleźli się poza krajem i umożliwieniu im choćby namiastki normalnej pracy naukowej.

Po upadku Francji szybko odtworzono Uniwersytet na terenie angielskim, co łączyło się z akcją stypendialną i tworzeniem kadr studenckich spośród tych, którzy ze względów zdrowotnych nie nadawali się do służby wojskowej. Uniwersytet współpracował z uczelniami brytyjskimi, jak np. wydział architektury, który wkrótce po wojnie wychował szereg polskich architektów, do dziś dnia pracujących w Anglii, lub mających za sobą długie lata służby w tutejszych instytucjach samorządowych.

Z. A. Broncell

"SKARBY NA SKARB"

Specyfika polskiego teatru polega na tym, że spełnia on misję narodową. Aktor urasta w nim do roli duchowego przywódcy narodu. Wysokie morale polskiego aktora w okresie stanu wojennego spotęgowało doń stopień społecznego zaufania. "Aktorzy dla Rzeczypospolitej" to trwająca obecnie w Kraju kampania, nawołująca naród do ofiarności i wyrzeczności w imię "bycia we własnym

domu". Biorą w niej udział ci wszyscy, którzy po okresie bojkotowania środków masowego przekazu samą swą obecnością na ekranie telewizyjnym potwierdzają wagę i doniosłość chwili, która potrzebuje mobilizacji i wysiłku społeczeństwa.

Na emigracji aktorzy też nie stoją obojętni wobec spraw ojczyzny, włączając się w wiele dobroczynnych imprez, akademii itp., mimo trudności godzenia codziennej pracy zarobkowej ze sceną.

Maurycy Mochnacki pisał już w XIX w., że teatr polski jest instrumentem walki o niepodległość. Walkę tę na emigracji prowadzi niezłomnie i konsekwentnie Rząd RP, któremu potrzebne jest nieustannie nasze wsparcie nie tylko moralne, ale głównie i materialne.

Na cel też Skarbu Narodowego, 15 stycznia zobaczyli plejadę emigracyjnych ulubieńców: Renatę Bogdańską, Lolę Kitajewicz, H. Rawicz, Danieł Woźniak, Janusza Szydłowski i Joasię Grabiec, w kabarecie "Skarby na Skarb". Cel wzniosły i pożyteczny, natomiast forma lekka — dużo humoru, skecze, piosenka i taniec — to koncept Marii Drue, która spełnia tu również podwójną rolę kierownika produkcji oraz, razem z Anną Dąbrowską — akompaniatorki.

Anna Witk

Wiadomości o Polsce

PLAN MINISTRA BALCEROWICZA

Pierwszy styczeń 1990 miał być momentem przełomowym w ustroju gospodarczym Polski. W dniu tym weszło w życie 25 nowych ustaw ekonomicznych dotyczących wartości złotówki, budżetu państwowego, reprivatyzacji przedsiębiorstw, subsydiów rządowych, wysokości zarobków, by wymienić tylko najważniejsze.

Opracowaniem i przygotowaniem tych ustaw zajmował się wiceprezes Rady Ministrów i minister finansów Leszek Balcerowicz wraz z zespołem młodych ekonomistów polskich i za radą Jeffrey Sachsa z Harvard University. Posiada on wyższe wykształcenie i tytuł doktora nauk ekonomicznych. Od roku 1970 był wykładowcą w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, gdzie zajmował się międzynarodowymi stosunkami ekonomicznymi i tematyką systemów gospodarczych. Brał udział w wielu konferencjach zagranicznych i ogłosił około 50 publikacji naukowych.

Plan Balcerowicza przewiduje stopniowe obniżenie poziomu inflacji, która wynosi obecnie około 600% w skali rocznej. Pierwszym zadaniem rządu jest zrównoważenie budżetu i zaprzestanie drukowania pieniędzy bez pokrycia. Ma się to dokonać przez ograniczenie subsydiów wypłacanych deficytowym przedsiębiorstwom i przemysłem energetycznym. Odtąd przedsiębiorstwa te będą mogły jedynie zaciągać pożyczki i to wyłącznie na warunkach komercyjnych.

Rząd podniósł też podatki i wprowadził wysokie kary za unikanie ich płacenia. Liczy też na dochody ze sprzedaży własności państwowej oraz z ofiar na Dar Narodowy.

Złoty ma być zdewaluowany do równowartości 15 tys. za dolara, a ten nowy kurs będzie broniony przy pomocy specjalnego funduszu w wysokości 1 miliarda dol. przyznanego Polsce przez MFM i inne banki. W ten sposób złoty stanie się walutą wewnętrzną wymienną na dolary i funty, zdobędzie zaufanie ludności i przyczyni się do zmniejszenia inflacji.

Plan Balcerowicza przewiduje również szybką reprezentację przedsiębiorstw tak by już w pierwszych trzech miesiącach można było zorientować się które z nich przetrwają a które muszą ulec likwidacji. Do tej drugiej kategorii należą firmy o wysokich kosztach energetycznych oraz uzależnione od importu surowców.

Również ważny w walce z inflacją jest projekt ograniczenia podwyżek płac robotniczych. Indeksacja, to jest powiązanie zarobków z poziomem inflacji została anulowana. Jest to ogromnie trudny problem dla rządu "Solidarności" której trzon stanowią związki zawodowe, broniące interesów swych członków.

Balcerowicz uważa, iż pierwsze trzy miesiące tego roku będą próbą powodzenia jego planów. Kwiecień powinien przynieść poważną zniżkę inflacji i ogólną poprawę gospodarki. Oczywiście na skutek reprivatyzacji przedsiębiorstw, które zatrudniały zbyt wielkie ilości ludzi oraz likwidacji firm nierentownych nastąpi wzrost bezrobocia. Ustawa przewiduje odpowiednie zasiłki w wysokości 70% ostatnich poborów na okres trzech miesięcy, ze stopniowym ich zmniejszaniem do 60, 50 i minimum 35%.

Oblicza się, iż liczba bezrobotnych osiągnie 400 tys. ale według szacunku zagranicznych banków wyniesie około 3 milionów. Pomimo tych drakońskich środków przedsięwziętych przez rząd, Mazowiecki cieszy się nadal wielką popularnością i wielkim poparciem społeczeństwa o czym naj-

piej świadczy wybór premiera na "człowieka roku". Tak pisał o nim mój przyjaciel w liście na święta: ...darzymy naszego premiera ogromną sympatią i szacunkiem. Choć szaleje inflacja, jesteśmy szczęśliwi i zadowoleni, że idzie ku lepszemu".

Większość Polaków nie zdaje sobie w pełni sprawy co w praktyce oznaczają te przemiany, dopóki nie odczują ich na własnej skórze. Z jednej strony panuje wielki optymizm i liczenie na pomoc Stanów Zjednoczonych i Wspólnego Rynku a z drugiej słyszy się coraz częstsze narzekania i obawy przed "wykupieniem" Polski przez obce kapitały szczególnie niemieckie.

Polska jest obecnie w ogromnie trudnej sytuacji. Mamy nadzieję, iż polski eksperyment uda się a reformy nie tylko doprowadzą do odbudowy gospodarki ale mogą też stać się wzorem dla innych państw Wschodniej Europy.

Wacław Netter

EMERYTURY ZAGRANICZNE NOWE PRZEPISY CELNE I DEWIZOWE

Od 1 stycznia obowiązuje prawo celne, zgodnie z którym wprowadzono jednolitą taryfę ceł dla turystów indywidualnych i firm. Również z tą datą wprowadzono nowe przepisy dewizowe.

Zmiana taryfy celnej w praktyce oznacza podwyższenie ceł dla turystów. Od cła zwolnione są artykuły o wartości do 200 dolarów oraz przedmioty osobiste. Artykuły wartości 200-500 dolarów są oclone dość nisko: 5-10% swej wartości. Powyżej tej sumy obowiązuje tabela importowa.

Jeżeli celnicy uznają, że przywożone towary mają wartość handlową, to wówczas nakładają dodatkowo podatek obrotowy.

Obniżono cło za papier i maszyny poligraficzne, maszyny rolnicze, nawozy, wózki inwalidzkie, a podniesiono na wyroby elektroniczne, kosmetyki i części samochodowe.

Cło za samochody zagraniczne wynosi 20% ich wartości, ale nie mniej niż 600 dolarów. Jeśli celnik uzna, że wartość kupna została zaniżona, to może dodatkowo nałożyć podatek obrotowy.

Odwiedzający Polskę turyści zostali zwolnieni od tzw. wymiany obowiązkowej. Pieniądze będą mogli wymieniać zarówno w bankach jak i kantorach wymiany, zgodnie z obowiązującym tego dnia kursem.

Nadal obowiązują ograniczenia przy wywozie walut za granicę. Bez zezwolenia można wywieźć 600 dolarów, a więcej — tylko z własnego konta. Ponadto, zagraniczne renty i emerytury w całości będą wypłacane w walutach, w których są one przyznane. Dotychczas część wypłacano w złotych.

Kończy się też żywot najdziwniejszego kurniczynskiego wynalazku — pseudopieniądza, którym były bony dolarowe. Można je będzie wydawać w sklepach "Pewexu" i "Baltony" jedynie do końca roku 1990.

Posiadacze kont dewizowych i złotówkowych mogą kupować towary za granicą. Transakcje załatwia za nich bank. Jednak nadal nie wolno polskim obywatelom posiadać kont w bankach zagranicznych.

W SKRÓCIE

◆ Rok 1989 był ostatnim rokiem istnienia PRL, Sejm zmienił bowiem nazwę państwa na Rzeczpospolita Polska a godło państwowemu przywrócił koronę. Ze znowelizowanej Konstytucji usunięto również między innymi zapis "o kierowniczej roli PZPR". Do roku 1995 dopuszczono używanie druków, pieczęci, dowodów osobistych, paszportów, pieniędzy, itp. przedmiotów, które sukcesywnie będą musiały być w związku z tymi zmianami wymienione.

◆ W związku z 71 rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbyły się w Poznaniu rocznicowe obchody, których głównym akcentem było zgromadzenie pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu. Arcybiskup poznański Jerzy Stroba poświęcił zbudowany 25 lat temu pomnik.

◆ Związek Powstańców Warszawskich, organizacja kombatancka o ogólnopolskim charakterze, zrzeszająca uczestników Powstania Warszawskiego, rozpoczęła swoją działalność. Oprócz organizowania opieki socjalnej dla jego członków Związek chce również ocalić od zniszczenia wszelkie dokumenty i przekazy, związane z Powstaniem oraz doprowadzić do utworzenia Muzeum Powstania Warszawskiego.

◆ Z wyników sondażu przeprowadzonego przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej wynika, że w grudniu nastąpił kilkuprocentowy spadek zaufania od rządu (z 82 procent do 76 procent), Sejmu (z 80 do 75 procent) i Senatu (z 81 do 72 procent). Nie zmieniły się natomiast notowania Kościoła (88 procent), "Solidarności" (73 procent) i PZPR (9 procent). Jednocześnie z badań OBOP przeprowadzonych w listopadzie wynika, że premier Tadeusz Mazowiecki zdobył po raz pierwszy większe uznanie w społeczeństwie niż Prymas Józef Glemp i Lech Wałęsa.

◆ Na bazie Milicji Obywatelskiej ma być stworzona policja, która działając samodzielnie wykonywałaby wyłącznie zadania w ochronie ładu i porządku oraz osobistego bezpieczeństwa i imienia obywateli. Z kolei na bazie wywiadu, kontrwywiadu i służby bezpieczeństwa utworzony by został oddzielny od policji urząd ochrony państwa, który przejąłby zadania w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej. O propozycjach takich zmian poinformował prezydenta gen. Kiszczak.

Na ostatniej w ubiegłym roku konferencji prasowej Lech Wałęsa stwierdził m. in., że jest gotów ponownie "przeskoczyć płot" (była to aluzja do jego skoku z 1980 r. kiedy to tą drogą dostał się do Stoczni Gdańskiej w czasie strajku (aby uratować Stocznnię). Lech Wałęsa apeluje o rozwiązania, które mogłyby Stocznnię uratować.

◆ Nowy rok zaczął się dla mieszkańców Polski serią podwyżek. Zdrożała m. in. energia elektryczna, centralne ogrzewanie, paliwa, komunikacja kolejowa i samochodowa, łączność. Wielkość podwyżek jest różna, najczęściej od 2 do 6 razy. Jest to oczywiście tylko początek serii, te bowiem, które już nastąpiły, spowodują następne, jak na przykład wzrost cen artykułów żywnościowych i przemysłowych, wzrost opłat za mieszkania, itd. Oficjalny kurs dolara w stosunku do złotówki ustalony został na poziomie 9.500 złotych.

◆ Polskie Biuro Podróży "Orbis" proponuje 18-dniową wycieczkę do Kanady i USA. W programie zwiedzanie Toronto, Montrealu, Nowego Jorku, Waszyngtonu i pobyt nad wodospadem Niagara. Koszt od osoby — 29 milionów 990 tysięcy złotych. Dla porównania warto dodać, że przeciętna płaca w gospodarce uspołecznionej w grudniu osiągnęła prawdopodobnie wysokość 450.000 zł.

◆ Fundusz SOS — Z utworzonego przez ministra Jacka Kuronia Funduszu SOS zaczęły korzystać różne instytucje. Różne kwoty otrzymały z tego funduszu: PCK w Warszawie, zakon sióstr misjonarek "Miłość", który opiekuje się grupą chorych i niepełnosprawnych w stolicy i prowadzi stołówkę żywiącą ok. 130 osób. Najwięcej, bo 30 mln złotych, otrzymał Dom Pomocy Społecznej dla upośledzonych dzieci w Łąkach w woj. rzeszowskim. Na fundusz SOS wciąż napływają pieniądze, które są kolejno przez Kuronia rozdzielane na pomoc dla najuboższych.

Rewolucyjne odkrycie w medycynie

Lekarze medycyny Michael S. Brown i Joseph L. Goldstein odkryli ścisły związek pomiędzy prawidłową pracą wątroby a zapadalnością na arteriosklerozę.

Arterioskleroza (zwapniająca naczynia krwionośne) jest wynikiem odkładania się ciał tłuszczonych w naczyniach krwionośnych, co przyczynia się do upośledzenia ich funkcji. Dzieje się to na skutek wysokiego poziomu cholesterolu we krwi.

W 1974 roku na Uniwersytecie w Teksasie, obydwaj lekarze w trakcie eksperymentów i badań dokonali odkrycia, że na powierzchni komórek wątroby znajdują się receptory białkowe, które absorbują z krwi nadmiar cholesterolu i unieczynniają go w żółci. Jeśli geny komórkowe odpowiedzialne za wytwarzanie tych receptorów są wadliwe, to nadmiar cholesterolu pozostaje we krwi. W takich przypadkach arterioskleroza może być wrodzona i dziedziczna.

Odkrycie receptorów unieszkodliwiających cholesterol otworzyło jednak nową drogę do leczenia i zapobiegania arteriosklerozie.

Grupa badawcza pod przewodnictwem lekarzy Browna i Goldsteina wyprodukowała ostatnio lekarstwo pod nazwą "Mevinolin", które ma pomagać wątrobie wytworzyć receptory służące do unieczynniania cholesterolu, jeżeli wątroba nie została wyposażona w potrzebny do tego gen.

Niezależnie od lekarstwa, którymi mogą być leczone niektóre rodzaje wad wrodzonych w tym zakresie, to wciąż aktualne pozostaje zalecenie o niskotłuszczowej diecie.

Otóż, osobą, która zupełnie nieświadomie przyczyniła się do tego tak ważnego dla leczenia odkrycia, była dziewczynka, która urodziła się bez możliwości produkowania własnych receptorów w wątrobie unieszkodliwiających cholesterol we krwi. W wyniku tej wrodzonej wady, tętnie jej zaczęły szybko, przedwcześnie twardnieć. W roku 1984, kiedy miała już sześć lat, przeszczepiono jej, w celu ratowania życia, zdrową wątrobę. W wyniku tej operacji poziom cholesterolu we krwi doszedł do normalnego poziomu. Natomiast jej własna, usunięta podczas operacji wątroba posłużyła zespołowi lekarzy Browna i Goldsteina do badań, które to badania ujawniły stan faktyczny, czyli brak produkowania przez wątrobę receptorów mających za zadanie unieszkodliwianie cholesterolu we krwi.

Naukowcy z teksaskiego uniwersytetu wynaleźli również sondę do nieszkodliwego badania komórek wątroby w celu wykrywania okoliczności odnośnie wytwarzania receptorów.

W uznaniu za tak ważne odkrycie w dziedzinie medycyny doktorzy Michael S. Brown i Joseph L. Goldstein otrzymali w roku 1985 Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

Jak już powiedziano, to odkrycie to jest niesłychanie ważne, ale nie rozwiązuje całości problemu związanego z zapadalnością na schorzenia arteriosklerotyczne, gdyż umożliwia wyleczenie tylko części chorych na niebezpieczeństwo powstawania arteriosklerozy. Niemniej stopniowo otwiera się już droga do zwycięskiej batalii dla pokonania schorzeń spowodowanych arteriosklerozą.

Dr Józef Kraśnicki

Kronika Rio de Janeiro

Dnia 6 stycznia, a więc w sam dzień Trzech Króli, Tow. Polonia w Rio de Janeiro zaprosiło swych członków i sympatyków na Jasełka i wieczór świąteczny. Ze względu na kalendarzowe trudności nie udało się tym razem zorganizować Oplątka wcześniej, ale to bynajmniej nie pomniejszyło sukcesu tego wydarzenia.

Jasełka pod kierownictwem p. Anny Zakrzewskiej Obrzut i przy wydatnej pomocy siostr Łucji i Anny wypadły nadzwyczaj dobrze. Oryginalne ujęcie sceniczne i treściwy "polski" tekst (z urywkami z poezji polskiej) zrobiły duże wrażenie na publiczności, która też nie szczędziła "aktorom" i reżyserce rzeszystych oklasków.

A więc wystąpili wspaniali Unita (A. Warzyński), królowie polscy (Roman Brocki, K. Wojda i K. Zyskowski), Ojciec święty (Ignacy Jeśman) i Prymas Tysiąclecia (T. Lychowski). Pastuch i solista Edward Sakało budził zmorzonych snem pastuszków (Fabricio Wesołowski i Rafał Lychowski) a wokół Złóbka czuwały prześlizne aniołki (Monika Wojnowska, Regina Szczepura, Walewska Wesołowski i Andrea Rodrigues). Specjalne wyróżnienie należy się Aleksandrze Śliwowskiej-Bartsch, która wystąpiła w roli Matki Bożej ale święty Józef (Fernando Amaro) swą godną postacią i dostojnym milczeniem także wydatnie się przyczynił do całości obrazu. Świetnie się spisały również narratorki (Maryla Wojnowska i Weronika Wesołowski) a śpiew solo Marianny Brockiej i recytacja poezji Janiny Wojda jeszcze bardziej uświetniły tą pierwszą próbę stworzenia grupy teatralnej w Rio de Janeiro. Chór zaś, zasilony udziałem Anieli Gabriel, tworzył harmonijne tło dla naszych solistów tak że możemy z dumą powiedzieć: obowiązek spełniony! Wieczór udany! A teraz szykować następny!

Po Jasełkach nasza Prezeska p. Alina Felczak wygłosiła krótkie przemówienie i po dzieleniu się opłatkiem przystąpiliśmy do wieczoru w salonie i w ogrodzie Tow. Polonia. Pogoda sprzyjała, nastrój był wyciszony i było nam wszystkim bardzo miło i bardzo dobrze.

Tomasz Lychowski

DR. LEOPOLDO ANTÔNIO SOKOŁOWSKI
DR. OLGIERD ANTONI SOKOŁOWSKI
Praca Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

JAN KRAWCZYK

Za Żelazną Kurtyną

60)

Przed niektórymi sklepami i w samych sklepach długie kolejki. Ludzie czekają cierpliwie całymi godzinami. Skąd mają tyle czasu? Wygląda jakby pracujących było bardzo mało. A słyszałem aż do uprzykrzenia, że ustrój w Polsce zmusza ludzi do pracy. Jakie to zmuszanie, jeżeli na przykład na Rynku Głównym widzi się codziennie tłumy. Prawda, po Rynku i Sukiennicach krążą także i turyści, ale przecież tych jest nieproporcjonalnie mało. W samych Sukiennicach, w zależności od godzin dnia, nie można się wprost przecisnąć.

Co, ludzie wystający w kolejkach, kupują? Wszystko, co tylko się pokaże. Także i biżuterię, czy zagraniczne zegarki, chociaż tych ze Związku Radzieckiego jest bardzo dużo i są tanie. Z półek sklepowych znikają materiały na ubrania, konfekcja damska i męska, ciuchy dziecięce, radia, telewizory, dywany, meble.

— To na zapas — objaśnia mnie dziennikarka "Gromady — Rolnika Polskiego", zamieszkała w Krakowie. — Bo może zabraknąć tego czy owego, więc ludzie poczną wymieniać między sobą niektóre z produktów.

— A nie wyjdą one na przykład z mody?

— Nie ma obawy. Niektórzy wykupują bieliznę po dziesiątki sztuk, aby później je rozsprzedawać na Kleparzu...

Ach, ten Kleparz — stale mi się mylił z klepaczem. Byłem tam i widziałem. Obok targowiska spożywczego pojedyncze osoby rozstawiają się wzdłuż chodnika z przedmiotami, których chcą się pozbyć i — handel kwitnie. Czego tam nie ma — stare i nowe garnitury, suknie, futra, kawa, czekolada, stare książki i co kto chce. Niektóre z tych artykułów nie wziąłbym nawet darmo.

Udałem się po sklepach specjalistycznych w poszukiwaniu strun do skrzypiec, bo miałem takie zamówienie. W każdym ze sklepów państwowych tak w Krakowie jak i Nowej Hucie otrzymywałem jedną odpowiedź: nie ma, wyczerpane. Dopiero w prywatnym sklepie na Rynku Głównym znalazłem struny produkcji czeskiej i niemieckiej. Były drogie, ale i tak tańsze niż w Kurytybie.

Na Wawelu, w mieszanym w tłum turystów oglądałem historyczne pamiątki, świadczące o naszej narodowej przeszłości. Przy okazji ktoś mnie zaczepia. Dwóch rodaków — jeden z USA a drugi z Australii — pytają mnie czy te Arrasy, mało widła ścienne i płócienne są prawdziwe, autentyczne.

— Takie bogactwo! — wybucha Amerykanin. — A ludzie biedują!...

— No, chyba nie wszyscy.

— Lenie! Ludziom nie chce się pracować. Już ja to zaobserwowałem. Tylko oczy im latają za dolarami. Byłem na wsi u krewnych, a ci na powitanie od razu: No, pokaż, jak wyglądają te wasze, amerykańskie pieniądze. Macie ich pewnie jak śmiecia!...

(c. d. n.)

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna

JOIAS
RELÓGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS
A VISTA OU A CRÉDITO
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 —
CURITIBA — PARANA

IRMÃOS HAUER & CIA. LIMITADA

Rua José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744
FERRAGENS EM GERAL

Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneta Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alba, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, lona plástica, tintas e vernizes, máquinas elétricas BOSH, telas, painéis e caldeirões de alumínio (linha Hotel)

Plamy na dywanie

Z błota — czeka się aż wyschną, następnie szczotkuje lub czyści odkurzaczem. Na zakończenie przeciera szmatką zwilżoną octem.

Z kawy i herbaty — na dywanie czysto wełnianym "tamponuje się" mieszaniną spirytusu denaturowanego i octu, w równych częściach. Na dywanie ze sztucznego tworzywa tamponuje się kawałkiem gazy zmoczonej czystą, zimną wodą. Natychmiast osusza się bibułą, czy ligniną.

Z tłuszczu — na dywanie czysto wełnianym posypuje się obficie talkiem lub magnezją. Po 24 godzinach zbiera się proszek odkurzaczem. Zestarażoną plamę trzeba jeszcze raz posypać talkiem, na talku ułożyć kawałek bibuły, drugi pod plamę i delikatnie przyłożyć ciepłe żelazko. Nie przyciskać, aby nie zagnieść włosków! Jeśli to dywan ze sztucznego tworzywa — nie należy stosować nagrzewania żelazkiem.

Z mleka — zwilża się zimną wodą, tamponuje czystą szmatką i usuwa wilgoć bibułą lub ligniną.

Z mocz — należy natychmiast osuszyć ligniną czy bibułą i tamponować szmatką zmoczoną mieszaniną wody i octu, w równych częściach. Osuszyć ligniną.

Guma do żucia przylepiona do dywanu: nie należy jej ściągać, bo łatwo uszkodzi włoski. Położony na wierzchu kawałek lodu z lodówki, a kiedy pod wpływem zimna guma skruszeje, można ją łatwo usunąć bez obawy o wyrwanie włosków.

Uśmiechnij się...

Lekarz po zbadaniu pacjenta postawił diagnozę posługując się fachową łacińską terminologią.

— Nic nie rozumiem panie doktorze.

— A więc krótko, muszę powiedzieć prawdę, że zbyt dużo pan pali papierosów i za wiele pije wódki.

— W takim razie niech mi pan doktor postawi jeszcze raz diagnozę po łacinie abym mógł powtórzyć ją żonie.

★

Do przepełnionego autobusu rozpychając pasażerów pakuje się grubas. Ktoś z pasażerów nieco mocniej przycisnięty, mruczy:

— Autobus nie dla słonia.

— Mój panie — odpowiada grubas — autobus to jak Arka Noego, zmieści wszystkie zwierzęta od słonia do osła łącznie.

★

— Czy komunizm może zlikwidować alkoholizm?

— Czemu nie, skoro socjalizm zlikwidował już zagrychę...

★

Aktywista partyjny na zapytanie, dlaczego niektórzy obywatele wyciągają ręce po mienie państwowe, otrzymał odpowiedź: — żeby nie musieli wyciągać nóg.

CRIADA A BRASPOL

Após quase um ano de estudos e aperfeiçoamentos de seus estatutos, foi finalmente criada a Representação Central da Comunidade Brasileiro Polonesa que vai funcionar sob a sigla Braspol.

Por mais de meio século a comunidade polonesa no Brasil não possuía entidade que a representasse. Desde os idos de 1938, quando deixou de funcionar o antigo CZP até os nossos dias, não existia uma instituição que pudesse preocupar-se em representar a numerosa colônia polonesa perante as autoridades, instituições públicas e particulares no Brasil.

Finalmente, no dia 27 de janeiro p.p., cerca de 300 pessoas, representando 36 instituições e lideranças oriundas da imigração polonesa, criaram sua entidade representativa.

A Assembléia Nacional Constituinte foi realizada no auditório da Reitoria da Universidade Federal do Paraná.

Sob um ambiente de contagiante entusiasmo, os constituintes, num ambiente de absoluta liberdade de manifestação, definiram que a Braspol será uma instituição moderna, que respeitará as tradições, mas que estará atenta para o futuro, calçada em princípios oriundos da democracia, da solidariedade e da liberdade, com a finalidade de representar, organizar, congregar, promover, incentivar e coordenar os interesses comuns oriundos da comunidade polonesa no Brasil.

Os constituintes definiram também que a Braspol será integrada por Associações culturais, Sociedades, Clubes, Congregações religiosas e pessoas físicas de todos os estados brasileiros onde elas existam. Todas estas instituições e as pessoas físicas terão representação assegurada na Assembléia Geral Nacional que reunirá-se no mínimo a cada ano. Nos anos pares em Curitiba e nos ímpares em outras cidades ou estados.

Cada município poderá ter sua Braspol e cada estado o seu conselho e diretoria estadual.

No mundo inteiro existem 15 milhões de pessoas oriundas da imigração polonesa. O Brasil é o terceiro em número de descendentes, aproximadamente um milhão. A Braspol será a representante dessa numerosa comunidade. Sua estrutura está composta dos seguintes órgãos: presidência, vice-presidências (tantas quantas forem os estados com Braspol constituídas) e secretarias: Administração, Finanças, Comunicação, Atividades Artísticas, Intercâmbio Internacional, Pesquisa Histórica, Coordenação de Municípios, Jurídica, Movimento Feminino, Movimento Jovem, Relações Públicas e Patrimônio.

Sob prolongada aclamação, os constituintes do Rio Grande do Sul, Santa Catarina, Paraná, São Paulo, Rio de Janeiro e Brasília, escolheram os nomes que comporão o primeiro Conselho Nacional (formado de 50 pessoas jurídicas e físicas), o Conselho Fiscal e a Diretoria Executiva Nacional. Os nomes eleitos são os que se seguem:

Os eleitos para compor os quadros diretivos da Braspol durante a Assembléia Geral Nacional Constituinte da comunidade polono-brasileira, conforme segue:

CHAPA NOVOS TEMPOS

Diretoria Executiva Nacional

Presidente — Rizio Wachowicz; Vice-Presidente pelo Rio Grande do Sul — André Hamerski; Vice-Presidente por Santa Catarina — Celso Sluminski; Vice-Presidente por São Paulo — Szot Kazimierz; Vice-Presidente pelo Rio de Janeiro —

Tadeusz Wychowski; Vice-Presidente pelo Espírito Santo — Eduardo Glaser; Vice-Presidente pela Bahia — Adam Mazur; Vice-Presidente por Brasília — Henryk Siewierski; Secretário Administrativo — Paulo Roberto Jaworski; Secretário das Finanças — Mariana Cwiklinski; Secretário das Comunicações — Boleslau Sliwiany; Secretário de Atividades Artísticas — Luiz Pedro Krul; Secretário de Intercâmbio Internacional — Waldemiro Gremski; Secretário de Pesquisa Histórica — Ruy Christovam Wachowicz; Secretário de Coordenação dos Municípios — Ricardo Kowalcuk; Secretário de Assuntos Jurídicos — Ernesto Klichowicz; Secretário do Movimento Feminino — Romélia Plombon; Secretário do Movimento Jovem — Dulce Osinski; Secretário de Relações Públicas — Danuta Lisicki Abreu; Secretário de Patrimônio — Adalberto Pachnicki; Secretário da Cultura — Vera Lúcia Domakoski.

Conselho Fiscal Nacional

Membros Titulares:

Edmundo Domakoski, Feliks Golas, Edmundo Kurecki, Roberto Franczak e Romualdo Piaskowski.

Membros Suplentes:

Eduardo Kondera e Tadeusz Kawalec.

Conselho Comunitário Municipal de Curitiba

1 — Sociedade Polono Brasileira Tadeusz Kościuszko; 2 — Sociedade Józef Pilsudski; 3 — Associação dos Ex-Combatentes Poloneses; 4 — Grupo Folclórico Polonês Wisla; 5 — Sociedade Cultural Abranches; 6 — União Nova Orleans; 7 — Coral Santa Cecília da Igreja Santo Estanislau; 8 — Coral Santa Cecília da Igreja Nossa Senhora das Dores; 9 — Centro Histórico Cultural Polono-Brasileiro; 10 — Jornal "Lud"; 11 — Reitoria da Missão Católica no Brasil; 12 — Sociedade de Cristo; 13 — Congregação do Verbo Divino; 14 — Congregação dos Clérigos Regulares Marianos; 15 — Congregação da Missão — Província Sul; 16 — Irmãs da Sagrada Família; 17 — Congregação de Cristo Ressuscitado; 18 — Ursulinos do Sagrado Coração de Jesus Agonizante; 19 — Irmãs Filhas da Caridade; 20 — Estefano Ulandowski; 21 — Aloisio Surgik; 22 — Mário Niewegowski; 23 — Waclaw Kowalcuk; 24 — Pedro Saporski Neto; 25 — Jan Krawczyk; 26 — Edvino Donato Tempiski; 27 — Vicente Flenik; 28 — Remi Duszczak; 29 — Zbigniew Morozowicz; 30 — José Gorski; 31 — Halina Marcinowski; 32 — Mariano Kawka; 33 — Tadeu Sobocinski; 34 — Getúlio Ostrowski; 35 — Daniel Domaszak; 36 — José Kurecki; 37 — Francisco Czaja Neto; 38 — Neilor Machnicki; 39 — Mário Venicio Boszczowski; 40 — Vera Grochoski; 41 — Irene Kondera; 42 — Alberto Gontarski; 43 — Edmundo Kobylanski; 44 — Ceslau Barczak; 45 — Servius Sikorski; 46 — Luiz Izidoro Modkoski; 47 — Tito Zeglin; 48 — José Alvaro Twardowski; 49 — Alexis Narloch; 50 — Wilson Sobania.

Suplentes

1 — Lucina Cwiklinski; 2 — Álvaro Kaminski; 3 — Wieslau Kurowski; 4 — Tadeu Krul; 5 — Ignacy Wierzbitzki.

† ANA BIERNASKI ROGISKI

Nascida em Campo Magro, aos 26 de dezembro de 1908, filha de Miguel e Edviges Biernaski, Ana, aos 16 anos migrou com sua família para Rio Corrente de Cima — Irati. Casada com Leonardo Rogiski, falecido em 1979, teve 5 filhos: Suzana, Tadeu, Antonio, Aloise — Irmão Leigo da Congregação da Missão Província do Sul — Pelágia e Donatila.

Esposa dedicada, mãe carinhosa, mulher de fé, sempre foi estimada pelos seus e pelos vizinhos. Já debilitada por doenças e idade, não perdeu sua vitalidade e lucidez.

Reuniu os familiares para celebrar seus 81 anos, seu último aniversário. Seu desejo era de que todos se mantivessem unidos, que se ajudassem mutuamente nas dificuldades e que perseverassem na fé e nas orações em família.

Dna. Ana era assinante do Jornal "Lud" desde há longos anos, acompanhando com interesse suas notícias e lendo seus artigos.

Faleceu com os últimos sacramentos, rodeada por familiares e vizinhos. A missa de corpo presente foi celebrada na Igreja Matriz de São Miguel em Irati, presidida pelo Pe. Albino Czanoski, pároco e concelebrada pelo Pe. Luiz Czarnecki e Pe. Simão Valenga.

A família perde a convivência desta sua mãe, depois de ter podido contar com sua existência consagrada ao lar, ao esposo, filhos e netos. Agora suplica ao Bom Deus sua felicidade eterna e conta com sua intercessão no céu.

Um Caminho de Esperança Lech Walesa (65)

Gierek, tomado de surpresa, prometeu, sem pestanejar, dar a autorização. Essa seria a primeira grande igreja construída em Gdansk em muitos anos, e isso a despeito da tendência oficial, embora jamais proclamada abertamente, de considerar que existia necessidade de igrejas nos bairros novos, portanto "socialistas". Várias promessas deixaram de ser cumpridas, porém esta o foi: a igreja de Przymorze foi edificada, e o próprio Lenarciak foi designado presidente do comitê de edificação. Ele conseguia seu objetivo.

Lembrei-me desse episódio uns dez anos mais tarde, em agosto de 1980. Entre as diferentes negociações em curso, havia uma à qual eu me dedicava particularmente: era a construção do monumento à memória dos operários mortos em dezembro de 1970. Hoje, o monumento parece mais vivo do que nunca: a História gosta de se repetir. Lenarciak foi nomeado presidente do comitê de edificação. Há muito de verdade no que alguém disse no dia da celebração do primeiro aniversário dos acontecimentos de agosto de 1980: "Este monumento é como um arpão enfiado no corpo de uma baleia. Ela pode espernear e se debater como quiser, porém jamais conseguirá livrar-se dele".

(continua)



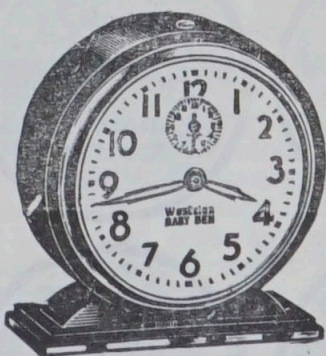
- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 248-1833
Caixa Postal, 1.130 — Telegr.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

OKULARY
BIŻUTERIE
ZEGARKI



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

PC polonês vira social-democrata para sobreviver

O 11.º Congresso do Partido Operário Unificado da Polônia (Poup, comunista) decidiu extinguir o partido. A resolução, aprovada por 1.228 votos contra 32 e 36 abstenções, afirma que "devido à impossibilidade de o partido reconquistar a confiança da sociedade", os delegados decidiram extingui-lo. Em seu lugar foi criada a Social Democracia da República da Polônia (SDRP). O Poup havia sido criado em 1948 e governou o país até junho passado, quando o Solidariedade assumiu o poder.

Para manter o patrimônio do Poup, os líderes comunistas criaram antes a SDRP e transferiram os bens do Poup para ela. Essa atitude também provocou críticas de vários setores não-comunistas da Polônia. Eles argumentam que o Poup, nos 42 anos em que ocupou o poder, usou o Estado para se enriquecer.

A ata da extinção do Poup condenou o partido por "trair" os princípios democráticos, pela coletivização forçada do campo, pelos "conflitos" da classe operária, pelo "empobrecimento intelectual" do país e pelas "crises econômicas e sociais". No seu pronunciamento, Kwasniewski afirmou que reconhece o Solidariedade como a principal força política do país.

O programa da SDRP rompe com os dogmas leninistas do centralismo democrático, da ditadura do proletariado e do internacionalismo socialista. Ele defende o pluripartidarismo, a democracia parlamentar e a economia de mercado. O programa apóia a possibilidade da intervenção do Estado.

Fiszbach afirmou que outra diferença entre a USD e a SDRP é o caráter cristão que a sua agremiação deverá ter. A grande maioria da popu-

lação polonesa é católica. Um dos líderes católicos do Solidariedade é o premiê Tadeusz Mazowiecki.

Fiszbach, líder do Poup em Gdansk quando surgiu o Solidariedade — e depois afastado pouco antes da decretação da Lei Marcial em 13 de dezembro daquele ano — recebeu o apoio público do líder do Solidariedade, Lech Walesa.

Catálogo de Seminários do Brasil - 1989

Com 144 páginas e dados até outubro de 1989, produzido pelo Setor de Vocações e Ministérios, com a colaboração do CERIS (Centro de Estatística Religiosa e Investigações Sociais), está sendo enviado a todas as Dioceses e Províncias Religiosas, desde 6 de dezembro, no valor de 3,5 BTN's. Esta 6.ª edição do Catálogo, mostra o aumento numérico dos Seminários no Brasil. "É animador constatar o surgimento de novos Seminários para formar um clero com o rosto do nosso povo. Não podemos deixar de perceber um forte sopro do Espírito no campo das vocações sacerdotais. Este catálogo seja um instrumento de comunicação, intercâmbio de experiência e ajuda mútua entre seminaristas, formadores e institutos de formação presbiteral", escreve na Apresentação, Dom Jayme Chemello, responsável pelo Setor na CNBB. O Brasil tem 807 Seminários com 13.521 candidatos ao sacerdócio, dos quais 7.503 são seminaristas menores (2.862 diocesanos e 4.641 religiosos) e 5.918 são seminaristas maiores (3.196 diocesanos e 2.722 religiosos).

instâncias competentes de todos os países, estimuladas pelas profundas reflexões saídas dessa Conferência, promovam ações efetivas com respeito à prevenção e tratamento dessa terrível doença que assola o planeta como um todo. Reconheceu o empenho dos cientistas e pesquisadores, que têm conseguido esclarecer aspectos importantes dessa doença. Ao mesmo tempo destacou um importante aspecto epidemiológico da mesma, que é a alta incidência sobre a juventude. No que se refere às pessoas portadoras do vírus da AIDS, Sua Santidade afirmou que "a Igreja, a exemplo do seu divino Fundador e Mestre, sempre considerou a assistência a quem sofre como componente fundamental de sua missão, sente ser interpelada em primeira pessoa, neste novo campo do sofrimento humano, consciente como é, de que o homem que sofre é uma "via especial" do seu magistério e ministério". Assim, as pessoas portadoras da AIDS "embora na singularidade da sua situação patológica, têm direito, como todos os outros doentes, de receber da comunidade a assistência idônea, a compreensão respeitosa e uma total solidariedade". Depois, o Papa dirigiu-se especialmente às famílias, aos educadores, mostrando sua importância na formação de uma autêntica cultura de amor; aos governantes, aos cientistas e ao pessoal da área de saúde. Finalmente o Papa dirigiu uma exortação a todos os religiosos e religiosas, destacando sua fundamental importância na assistência aos doentes.

MAIS UM FORMANDO GOIOERENSE

Jackson Cioneck, nascido em 7 de maio de 1964, recebeu em 29 de dezembro de 1989 seu diploma de Engenheiro Eletricista. O Engenheiro Jackson Cioneck é goioerense, cursou boa parte do primário na Escola Adventista de Goioerê, fez a 5.ª série no Colégio Estadual Ribeiro de Campos; a 6.ª e 8.ª séries na Escola Polivalente e o 2.º grau no Colégio "Antonio Lacerda Braga". Fez curso em Curitiba e em seu segundo vestibular, passou na FEJ (Faculdade de Engenharia Elétrica de Joinville).

No decorrer do curso de Engenharia Elétrica fez mais um curso de 2.º grau, este agora na área do magistério. Leciona para o 1.º e 2.º graus as matérias de: religião, ciência, matemática, física e filosofia. Concluiu o curso de Teologia de Férias. Agora inscreveu-se para o mestrado em Engenharia na Universidade Estadual de Campinas. Com isto, pretende conhecer mais o sistema nervoso central. A sua proposta de trabalho para o mestrado é "O Potencial Elétrico e as Atividades das Células Nervosas".

POUP surgiu em dezembro de 48

A história do recém-extinto partido comunista polonês, oficialmente chamado Partido Operário Unificado da Polônia (Poup), foi pontilhada de pequenas tragédias. O Partido Comunista da Polônia (KPP) foi fundado em novembro de 1918 e perseguido pelo marechal Józef Pilsudski, por apoiar a invasão do país pelas tropas soviéticas (1920).

Em 1933, o KPP começou a aglutinar as forças contrárias ao regime fascista introduzido em 1926 por um golpe de Estado. Esse projeto, elaborado sem consulta ao Kremlin, atraía a ira do dirigente Josef Stalin. Em 1937 Stalin dissolveu o KPP, prendeu seus dirigentes e matou muitos.

Em 1943, durante a ocupação da Polónia pela Alemanha, comunistas e socialistas criaram com o apoio da URSS a União dos Patriotas Poloneses, embrião do Comitê de Libertação Nacional, fundado em 1944. O Comitê governou áreas libertadas dos nazistas pelo Exército soviético; em 45, transformou-se em governo provisório. Em janeiro de 47, uma coalizão liderada pelo Partido dos Trabalhadores da Polónia (novo nome do PC) venceu as eleições e implantou um regime nos moldes soviéticos.

Com a dissidência do marechal iugoslavo Josip Broz Tito, o Kremlin promoveu um expurgo na direção dos PCs. Em 1948, Wladislaw Gomulka, um dos principais líderes da resistência polonesa, foi acusado de "nacionalista", afastado da direção e preso. O Poup foi criado em dezembro desse ano.

Gomulka voltaria a dirigir o país em 1956, depois que manifestações operárias provocaram a queda da cúpula do partido. Ele mesmo seria derrubado por uma rebelião operária que explodiu no Báltico em 1970. Foi substituído por Edward Gierek, que também enfrentaria protestos em 1976 e 1980. Essa última deu origem ao sindicato independente Solidariedade, o primeiro do bloco soviético.

Sob o comando do general Wojciech Jaruzelski, o Poup decretou o estado de guerra em dezembro de 1981 e prendeu a liderança do Soli-

dariedade, que foi colocado na clandestinidade. Em 1989, incapaz de vencer a crise econômica, o FC voltou atrás e resolveu negociar com o Solidariedade. Derrotado nas eleições parlamentares de junho, o Poup acabou entregando o governo ao Solidariedade em setembro.

("Folha de São Paulo")

Santo Padre fez discurso sobre AIDS

No encerramento da IV Conferência Internacional promovida pelo Pontifício Conselho para a Pastoral no Campo da Saúde nos dias 13 a 15 de novembro passado, o Santo Padre fez discurso sobre AIDS. O Papa, saudando todos os pensadores e cientistas presentes fez votos para que as



CASA DOS FREIOS COM. IND. LTDA.

Central de distribuição e vendas
Rua Antonio Martins de Araújo, 337 - Capanema
Fones 262-6022 (PABX) e 262-6932
Curitiba - PR

Portão
Av. República Argentina, 2751
Fones 262-6022 (PABX) e 242-1214
Curitiba - PR

Bacacheri
Av. Erasto Gaertner, 207
Fones 262-6022 (PABX) e 252-2113
Curitiba - PR

Ponta Grossa
Av. Souza Naves, 3180
Fones (0422) 24-7455
Ponta Grossa - PR

Posto de Assistência Técnica para veículos leves e loja
Av. Iguaçú, 158
Fones 262-6022 (PABX) e 222-8028
Curitiba - PR

Posto de Assistência Técnica para veículos pesados e loja
Rodovia BR-116, km 3,5
Fones 262-6022 (PABX) 246-2362
Curitiba - PR

O ponto certo que garante a sua segurança e a durabilidade do seu veículo.

- Assistência técnica para todos os sistemas de freios
- Direção hidráulica
- Caixa de câmbio
- Turbinas
- Embreagens
- Variado estoque de peças para veículos, tratores e máquinas.

ADMINISTRAÇÃO GERAL: Rua Antonio Martins de Araújo, 337 - Capanema - Fone 262-6022 (PABX) - Telex 41-5281 - 80210 - Curitiba - PR

DISTRIBUIDOR: AMORTEX / ALVARCO / ATE / BENDIX / FRAS-LE / FRUM / GARRETT / KNORR / SIMETAL / TIPH / VARGA / WABCO / Z. F. DO BRASIL